



Sygn. akt I CSK 332/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)
SSN Jan Górowski (sprawozdawca)
SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa H. B. i J. B.
przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w W.
o zadośćuczynienie pieniężne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 28 maja 2014 r.,
skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 28 lutego 2013 r.

I.1. uchyla zaskarżony wyrok oraz zmienia wyrok Sądu Okręgowego w . z dnia 25 września 2012 r., w ten sposób, że podwyższa zasądzone na rzecz J. B. i H. B. zadośćuczynienie do kwot po 70.000 (siedemdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lipca 2010 r. do dnia zapłaty; zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 3.000 (trzy tysiące) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem pierwszej instancji, oraz nakazuje ściągnąć od

pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w P. kwotę 7.000 (siedem tysięcy) złotych tytułem części nieuiszczonych opłat od pozwu, odstępując od obciążenia powodów opłatami sądowymi od części powództwa oddalonego;

2. oddala apelację pozwanego w pozostałym zakresie i znosi koszty postępowania apelacyjnego;

II. oddala skargę kasacyjną w dalszej części oraz znosi koszty postępowania kasacyjnego i nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych tytułem części nieuiszczonych opłat od skargi kasacyjnej, odstępując od obciążenia powodów opłatami sądowymi od oddalonej części skargi kasacyjnej.

Powodowie H. B. i J. B. wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. w W. kwoty po 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia, w związku ze śmiercią osoby bliskiej - syna D. B., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lipca 2010 r.

Pozwany Powszechny Zakład Ubezpieczeń wniósł o oddalenie powództwa w całości, zarzucając, że dobrowolnie wypłacił powodom zadośćuczynienie w kwocie po 30 000 zł.

Wyrokiem z dnia 25 września 2012 r. Sąd Okręgowy w P. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę po 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lipca 2010 r. Ustalił, że w dniu 6 lipca 2009 r. Z. L. naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki Ford Transit nr rej.[...], nie zachował szczególnej ostrożności przystępując do zmiany kierunku jazdy i wykonał nagły skręt w lewo, nie obserwując uprzednio należycie drogi w lusterku wstecznym i nie sygnalizując odpowiednio wcześniej tego manewru włączeniem kierunkowskazu, przez co doprowadził do zderzenia się z wyprzedzającym go lewym pasem ruchu motocyklem kierowanym przez D. B., syna powodów. W wyniku uderzenia w samochód, a następnie betonowy słupek ogrodzeniowy D. B. doznał ciężkiego urazu klatki piersiowej ze złamaniem żeber, rozerwaniem serca i masywnym krwotokiem wewnętrznym, co następnie spowodowało jego zgon. Sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia.

D. B. był najmłodszym z ośmiorga dzieci powodów H. i J. B. Zamieszkiwał z nimi w jednym gospodarstwie domowym. W chwili śmierci miał 21 lat, ukończył szkołę ekonomiczną i planował podjęcie studiów.

Powód J. B. odebrał telefoniczną informację o wypadku syna. Do szpitala, do którego przewieziono D. B. pojechała powódka H. B., powód został w tym czasie w domu z wnuczkami. Na wiadomość o śmierci syna powodowie zareagowali silnymi emocjami, płakali i krzyczeli. Powód J. B. wygłaszał groźby samobójcze, skutkiem czego powódka zmuszona była tłumić własne uczucia i pilnować go. Powód zasłabł przy odbiorze zwłok syna. Z uwagi na silne emocje towarzyszące

ceremonii pogrzebowej D. B., powodowie nie pamiętają jej przebiegu. Bezpośrednio po śmierci D. B. u powodów pojawił się stan szoku i oszołomienia z pewnym zwężeniem pola świadomości i uwagi. Pojawiły się u nich silne emocje: rozpacz, gniew, lęk i stany depresyjne.

W późniejszym okresie wystąpiły u powodów objawy zaburzeń adaptacyjnych, które ujawniają się ze zmiennym nasileniem do chwili obecnej poprzez stany napięcia, niepokoju, przygnębienia i rozstroju emocjonalnego. Towarzyszą im problemy ze snem, obniżony nastrój, okresowy lęk, zamartwianie się i trudności z wypełnianiem codziennych czynności. Do chwili obecnej u powodów utrzymują się objawy przetrwałej reakcji depresyjnej. Sam proces żałoby powinien jednak stopniowo wygasać, w przypadku bowiem straty dziecka przedział czasu niezbędny do przejścia przez etapy żałoby określa się jako typowy, na okres pięciu lat.

Strona pozwana po uwzględnieniu wniosku powodów wypłaciła im tytułem zadośćuczynienia po 30.000 złotych oraz dodatkowo na rzecz powoda J. B. łączną kwotę 11.800 złotych tytułem poniesionych kosztów wykonania nagrobka oraz kosztów pogrzebu.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia w przedmiotowej sprawie, Sąd Okręgowy uznał, że w okolicznościach sprawy adekwatną, należną powodom tytułem zadośćuczynienia kwotą, stanowiącą wypadkową cierpień, jakich doznali oni po śmierci syna D. B. jest kwota po 150.000 zł. Podkreślił przy tym, że powodowie są bardzo zżyci z wszystkimi dziećmi, preferują tradycyjny model rodziny, a ich relacje z dziećmi są bardzo ciepłe oraz iż zmarły D. B. zamieszkiwał w jednym domu razem z powodami, co dodatkowo wpływało na bliskie więzi łączące go z rodzicami. Nadto był dzieckiem najmłodszym, co z pewnością skutkowało otoczeniem go szczególną troską przez pozostałych członków rodziny.

Według oceny Sądu pierwszej instancji również okoliczności śmierci D. B., w sposób nagły w tragicznym wypadku, dodatkowo wpłynęły na intensywność cierpienia powodów.

Pozwany zaskarżył wyrok ponad kwoty po 30 000 zł zasądzone dla każdego z powodów. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 28 lutego 2013 r. zmienił zaskarżony

wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda J. B. i powódki H. B. kwoty po 50 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lipca 2010 r. tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, (pkt 1 wyroku), oddalił powództwo w pozostałej części (punkt 2 rozstrzygnięcia), zasądził od pozwanego PZU S.A. w W. na rzecz powodów kwoty po 2417 zł tytułem kosztów procesu (pkt 3 wyroku), nakazał ściągnąć od pozwanego PZU S.A. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w P. kwotę 5. 605, 15 zł tytułem kosztów sądowych od których powodowie byli zwolnieni, oddalił apelację w pozostałym zakresie (punkt II) i zasądził od powodów na rzecz pozwanego kwotę 468 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Zaaprobował poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i przyjął je za własne. Podniósł, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. przysługującego najbliższym członkom rodziny zmarłego, jako świadczenia o charakterze kompensacyjnym (art. 446 § 4 k.c.), należy wziąć pod uwagę cel, jakim jest złagodzenie przykrych doznań w postaci cierpienia, bólu, osamotnienia po stracie najbliższego członka rodziny.

Wyraził zapatrywanie, że użycie przez ustawodawcę określenia, że przyznawana suma zadośćuczynienia powinna być odpowiednia oznacza, iż przy jej ustalaniu należy uwzględnić wszystkie okoliczności sprawy. Doznaną krzywdę determinują głównie cierpienia psychiczne z powodu śmierci osoby bliskiej wywołane rozerwaniem więzi łączących prawidłowo funkcjonującą rodzinę w rezultacie przedwczesnej śmierci jednego z jej członków. Kompensacja doznaney krzywdy musi zakładać umożliwienie dostosowania się do nowej rzeczywistości wynikłej z utraty osoby bliskiej. W ocenie Sądu, nieunikniona jest tutaj gradacja wysokości zadośćuczynienia w zależności od stopnia osamotnienia i utraty oparcia będącego następstwem śmierci takiej osoby.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zadośćuczynienie powinno być odpowiednie, co oznacza, że jeżeli ma być ono swego rodzaju ekwiwalentem cierpień psychicznych powinno uwzględniać wszystkie okoliczności mogące mieć wpływ na rozmiar krzywdy, np. stopień i czas trwania cierpień, nastawienie psychiczne poszkodowanego, fakt jego osamotnienia, brak wsparcia ze strony innych osób, czy wiek.

Przekładając te rozważania na grunt przedmiotowej sprawy stwierdził, że zasądzone powodom kwoty po 120 000 zł na rzecz każdego z nich tytułem zadośćuczynienia nie odpowiadają wskazanym kryteriom, gdyż sumy te nadmiernie rekompensują krzywdy doznane przez powodów, co oznacza, że ich wysokość jest rażąco wygórowana.

W ocenie Sądu drugiej instancji, jakkolwiek powodowie doznali wielkiej tragedii, jaką jest nagła i niespodziewana śmierć dziecka, to jednak po przeżyciu żałoby funkcjonują w sposób typowy dla następstw stresu pourazowego. Podkreślił, że w chwili przedmiotowego zdarzenia i obecnie powodowie mają niezbędną pomoc i wsparcie ze strony pozostałych dzieci, nie są osamotnieni, a w gospodarstwie pomagają im dwaj dorośli synowie.

Sąd Apelacyjny zwrócił ponadto uwagę, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia w niniejszej sprawie nie można abstrahować od poziomu zasądzanych kwot zadośćuczynienia w analogicznych procesach, mających zbliżony stan faktyczny. Zdaniem Sądu, w ramach tego samego systemu prawnego orzekając w przedmiocie zadośćuczynienia należy unikać rażącej dysproporcji pomiędzy wysokością zasądzanych kwot w podobnych sprawach.

Sąd uznał posiłkując się powyższym kryterium oraz aktualnymi warunkami i stopą życiową polskiego społeczeństwa, że zasądzone kwoty tytułem zadośćuczynienia są zbyt wysokie, rażąco wygórowane do rozmiaru krzywdy odczuwanej przez powodów i przekraczają granice zasądzanych kwot zadośćuczynienia w sprawach podobnych, tym bardziej, że powodowie funkcjonowali bezpośrednio po krytycznym zdarzeniu bez pomocy ze strony lekarzy czy psychologów oraz znajdują wsparcie u pozostałych dzieci.

Powodowie zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w części w jakiej zostało im obniżone zadośćuczynienie, opierając ją na zarzucie naruszenia prawa materialnego przez jego błędną wykładnię tj. art. 446 § 4 k.c. przez dopuszczenie stosowania kryteriów właściwych dla art. 446 § 3 k.c. do oceny zasadności roszczenia o zadośćuczynienie, oraz ustalenie wysokości zadośćuczynienia w odniesieniu do poziomu zasądzanych kwot zadośćuczynienia w podobnych sprawach, bez ich konkretyzacji, a także błędną wykładnię pojęcia

„odpowiedniej sumy” oraz ustalenie wysokości zadośćuczynienia w kwocie rażąco niskiej w stosunku do zakresu doznanej przez powodów krzywdy. Wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i oddalenie apelacji pozwanej ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w zaskarżonym zakresie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wprowadzony ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) do systemu prawnego art. 446 § 4 k.c., który wszedł w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r., stanowi realizację zgłaszanego w nauce postulatu przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Obecnie zakres szkód, których naprawienia mogą domagać się pośrednio poszkodowani jest stosunkowo szeroki. Ustanowienie przez ustawodawcę tej szczególnej regulacji wyłącza potrzebę szerokiej interpretacji art. 446 § 3 k.c., tj. uwzględniania elementów szkody niemajątkowej w ramach odszkodowania zasądzonego z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej, jak i odwoływania się, dla kompensacji krzywdy najbliższych członków rodziny zmarłego, do szczególnego rodzaju dobra osobistego w postaci "więzi rodziców z dzieckiem" (art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.), gdy uszczerbek o charakterze niematerialnym jest objęty hipotezą normy zawartej w art. 446 § 4 k.c. Trafnie więc w skardze podniesiono, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania określonego w art. 446 § 3 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09, LEX nr 558566). Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest więc zależne od pogorszenia sytuacji życiowej osoby bliskiej w wyniku śmierci bezpośrednio poszkodowanego, lecz ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc członkom jego rodziny w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2013 r., IV CSK 87/13, LEX nr 1383297). Wbrew jednak zarzutowi skarżących, Sąd Apelacyjny przy wymiarze zadośćuczynienia nie

brał pod uwagę elementów szkody majątkowej istotnych dla przyznania stosownego odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c.

W literaturze i judykaturze zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, OSP 2012, nr 4, poz. 44).

Niewątpliwie trudno jest „wycenić” tę krzywdę. W każdym razie, każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Wprowadzenie do przepisu klauzuli "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym ("może") charakterem tego przyznania. Swoboda ta, zwana prawem sędziowskim, nie oznacza dowolności, gdyż przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy i jeżeli jest sporządzane uzasadnienie, powinny okoliczności te znaleźć obiektywny wyraz w motywach wyroku. Pomimo niemożności ścisłego ustalenia wysokości uszczerbku należy opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiektywizowanych, a nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego.

Trafnie jednak skarżący podnieśli, że Sąd Apelacyjny nie uwzględnił w dostatecznym stopniu, dużego rozmiaru uszczerbku powodów wynikającego ze szczególnej więzi łączącej ich z synem w tej wielodzietnej rodzinie. Rzeczywiście, z ustaleń (zasłabnięcie ojca przy odbiorze zwłok syna, myśli samobójcze, lęki i trauma matki, bezsenność) wynika znaczny dramatyzm doznań rodziców w związku ze śmiercią syna, doznanie wstrząsu psychicznego, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem jego niespodziewanej śmierci. Sąd

Apelacyjny w dostatecznym stopniu nie uwzględnił więc zindywidualizowanego charakteru krzywdy powodów związanej ze śmiercią osoby najbliższej.

Zadośćuczynienie określone w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, a ta w istocie nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na umiarkowany jego wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny oraz materialny poszkodowanego. Przesłanka przeciętnej stopy życiowej nie może pozbawić omawianego roszczenia funkcji kompensacyjnej i eliminować innych istotniejszych czynników kształtujących jego rozmiar i ma charakter tylko uzupełniający (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, niepublikowany).

Trafnie też skarżący zarzucili, że Sąd Apelacyjny odwołując się do praktyki sądów w podobnych sprawach nie przytoczył ich sygnatur (z wyjątkiem wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 r., II CSK 78/08 (LEX nr 420389), który dotyczy innego stanu faktycznego oraz zadośćuczynienia w kwocie 280 000 zł przyznanego na podstawie art. 445 § 1 k.c. Tymczasem, w ostatnim czasie - podkreślając kompensacyjny element zadośćuczynienia oraz polepszający się poziom życia społeczeństwa sądy zasądzają coraz większe kwoty tytułem zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby bliskiej (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2013 r., IV CSK 87/13 z dnia 10 maja 2012 r. IV CSK 416/11 niepublikowane).

Wskazane względy przesądzały o tym, że w świetle niezakwestionowanych ustaleń, przyznane powodowi zadośćuczynienie było niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. rażąco za niskie. Uwzględniając wszystkie wskazane okoliczności sprawy i powyższe uwagi należało dojść do wniosku, że adekwatną dla doznanej krzywdy powodów były kwoty po 100.000 zł. Skoro od ubezpieczyciela uzyskali już kwoty z tego tytułu po 30 000 zł należało zasądzić dalsze sumy po 70.000 zł.

Ze wskazanych względów na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

